

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 12 września 2014r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Martyniec

Protokolant: Paulina Okrutnik

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: M. M.

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 4.000 zł (cztery tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 27 października 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. koszty procesu między stronami stosunkowo rozdziela pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu i ustalając, że powód wygrał proces w części 2/3.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 maja 2013 r. powód M. M., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony powodowej (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 października 2012 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podał, iż w dniu 28 maja 2012 r. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. W wyniku wypadku doznał szeregu obrażeń ciała, w tym skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa. Pierwszej pomocy udzielono mu w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Wojewódzkiego Szpitala (...) we W. i zalecono mu noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres 14 dni, leczenie farmakologiczne oraz prowadzenie oszczędnego trybu życia. Następnie kontynuował leczenie u lekarza internisty, ortopedy i neurologa oraz uczęszczał też na zabiegi fizjoterapeutyczne. Podniósł, iż pomimo długiego leczenia i upływu czasu nadal odczuwa skutki wypadku. Odczuwa bóle kręgosłupa lędźwiowego i szyjnego, zawroty głowy, drętwienie kończyn, a także zaburzenia snu na tle nerwowym. Dolegliwości te utrudniają mu wykonywanie codziennych czynności, jak również uniemożliwiają prowadzenie aktywnego trybu życia, jaki prowadził przed wypadkiem. Ponadto na skutek wypadku utracił także pracę, gdyż podczas pobytu na zwolnieniu lekarskim skończyła mu się umowa, której nie przedłużono. Wskazał, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła mu jedynie kwotę 1.800 zł tytułem zadośćuczynienia, która to kwota nie jest adekwatna do doznanej przez niego krzywdy.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Przyznała, iż ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 28 maja 2012 r., jednakże wypłaciła już powodowi kwotę 1.800 zł tytułem zadośćuczynienia, która to kwota jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy. Wskazała, iż doznany przez

powoda zakres obrażeń nie był duży i sprowadzał się do nieznacznego urazu szyi, a w trakcie leczenia powodowi zalecono jedynie noszenie kołnierza ortopedycznego na okres czternastu dni.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 28 maja 2012 r. na ulicy (...) we W. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki B. o numerze rej. (...) wjechał w tył samochodu marki R. o nr rej. (...), którego kierowcą był powód.

Pojazd prowadzony przez sprawcę wypadku był w chwili kolizji ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Dowód:

- Zaświadczenie, k. 42.

Na miejsce kolizji nie była wzywana karetka Pogotowia (...). Po wypadku powód odczuwał bóle kręgosłupa oraz zawroty głowy, w związku z czym w tym samym dniu udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala (...) we W., gdzie stwierdzono u niego skręcenie i naderwanie odcina szyjnego kręgosłupa. Zalecono mu noszenie miękkiego kołnierza szyjnego przez 10-14 dni, leki przeciwbólowe oraz kontrolę u lekarza internisty.

Dowód:

- Karta informacyjna, k. 34;
- Wynik badania rentgenowskiego, k. 35;
- Zeznania świadka S. M. (1) - protokół elektroniczny, k. 78;
- Przesłuchanie powoda - protokół elektroniczny, k. 78.

Powód przez około dwa miesiące chodził w kołnierzu usztywniającym. Skarżył się na bóle kręgosłupa i drętwienie kończyn, miał kłopoty ze snem. Przez okres około trzech miesięcy pozostawał niezdolny do pracy, w związku z czym przebywał na zwolnieniu lekarskim. Powód korzystał z porad lekarzy specjalistów ortopedy, chirurga i neurologa oraz uczęszczał na rehabilitację.

Dowód:

- Karta historii zdrowia i choroby, k. 14, 21;
- Informacja dla lekarza kierującego, k. 24;
- Historia choroby, k. 27;
- P. internistyczna, k. 28, 30, 32, 33;
- Skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, k. 31;
- Zeznania świadka S. M. (2) - protokół elektroniczny, k. 78;
- Przesłuchanie powoda - protokół elektroniczny, k. 78.

W wyniku wypadku z dnia 28 maja 2012 r. powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego. W wyniku wypadku nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Obrażenia wiązały się ze średnimi dolegliwościami bólowymi, które trwały przez okres około 6 tygodni. Po leczeniu przywrócono prawidłową funkcję kręgosłupa szyjnego. Obecnie powód całkowicie powrócił do zdrowia.

Przebyte urazy nie wpływają na aktywność życiową powoda. Po wypadku nie wymagał pomocy osób drugih. Obecnie nie stwierdza się żadnych zaburzeń w funkcji kręgosłupa, zatem nie można stwierdzić żadnych podstaw do podawanych dolegliwości, nie ma wskazań do przyjmowania silnych środków przeciwbólowych, powód nie ma problemu z poruszaniem się, wykonywaniem czynności dnia codziennego, nie ma przeciwwskazań do pracy w przodopochyleniu, nie stwierdza się żadnych zaburzeń ruchomości, objawów korzeniowych. Bóle kręgosłupa lędźwiowego odnotowano po raz pierwszy dwa tygodnie od wypadku, zatem brak związku przyczynowo-skutkowego między urazem a podawanymi bólami. Bóle przy pracy w przodopochyleniu są spowodowane zwiększoną pracą mięśni przykręgosłupowych w odcinku lędźwiowym i nie mają żadnego związku z urazem.

Dowód:

- Opinia biegłego sądowego S. G., k. 108-111;
- Uzupełniająca opinia biegłego sądowego S. G., k. 139.

Pismem z dnia 26 czerwca 2012 r. powód zgłosił stronie pozwanej fakt powstania szkody oraz wniósł o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 9.000 zł.

Dowód:

- Pismo z dnia 26 czerwca 2012 r., k. 41.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana ustaliła u pozwanego 3 % uszczerbek na zdrowiu.

Dowód:

- Akta szkody, a w nich opinie do szkody nr (...).

Pismem z dnia 6 lipca 2012 r. strona pozwana poinformowała pozwanego, iż przyznane mu zostało zadośćuczynienie w kwocie 1.800 zł.

Dowód:

- Pismo z dnia 28 maja 2012 r., k. 40.

Pismem z dnia 25 października 2012 r. powód zwrócił się do strony pozwanej o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 16.000 zł oraz odszkodowania w kwocie 473,19 zł.

Dowód:

- Pismo z dnia 25 października 2012 r., k. 39.

Pismem z dnia 26 października 2012 r. strona pozwana poinformowała pozwanego, iż zostało mu przyznane odszkodowanie w kwocie 290 zł oraz podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w zakresie należnej kwoty zadośćuczynienia.

Dowód:

- Pismo z dnia 26 października 2012 r., k. 38.

Pismem z dnia 12 listopada 2012 r. strona pozwana poinformowała powoda, iż przyznane mu zostało odszkodowanie w dalszej kwocie 244,99 zł.

Dowód:

- Pismo z dnia 12 listopada 2012 r., k. 36.

Sąd zważył co następuje

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Bezspornym w sprawie był fakt, iż powód M. M. uległ w dniu 28 maja 2012 r. wypadkowi komunikacyjnemu wskutek niezachowania reguł ostrożności przez innego uczestnika ruchu drogowego. Bezsporny pozostawał również fakt, iż pojazd kierowany przez sprawcę zdarzenia objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W.. Strona pozwana w toku postępowania nie kwestionowała swej odpowiedzialności co do zasady. Również fakt poniesienia przez powoda szkody nie budził wątpliwości i jako taki nie był przez stronę pozwaną podnoszony. Ponadto jednoznacznie wynikał on ze zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego.

Przedmiotem sporu była zatem wysokość niemajątkowej szkody na osobie, jaką poniósł powód na skutek wypadku, a co za tym idzie - wysokość należnego powodowi z tego tytułu zadośćuczynienia. Strona pozwana podała, iż powodowi dokonano wypłaty kwoty 1.800 zł tytułem zadośćuczynienia, podnosząc, że jest ona adekwatna do trwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał powód i jaki ustalił lekarz orzecznik, a także cierpienie i bólu, spowodowanych zdarzeniem.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 4.000 zł tytułem uzupełnienia wypłaconego już wcześniej zadośćuczynienia.

Odpowiedzialność strony pozwanej znajduje uzasadnienie w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003, nr 124, poz. 1152) oraz przepisach kodeksu cywilnego. Art. 9 cytowanej ustawy stanowi, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wyniki z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w art. 9, będące następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 9a ustawy). Z kolei z treści przepisu art. 822 § 1 k.c., wynika, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony; jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Z kolei art. 824 § 1 k.c. stanowi, iż suma ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, zaś suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Z kolei w myśl przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis ten zawiera szczególną regulację dotyczącą naprawienia szkody na osobie, obejmującej elementy majątkowe tej szkody.

Ustawodawca nie uregulował w tym przepisie w sposób samoistny i odrębny przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, co oznacza, iż została ona poddana ogólnym regułom odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych (art. 415 k.c.). Warunkiem skutecznego domagania się naprawienia szkody na osobie, oprócz samego faktu jej wyrządzenia, jest związek przyczynowy pomiędzy określonym faktem, z którym norma prawna wiąże obowiązek odszkodowawczy a szkodą, pojmowaną w omawianym przypadku jako uszczerbek majątkowy.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 445 k.c., w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych. Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy)

wynikającej z określonych faktów, z którymi norma prawna wiąże obowiązek jej naprawienia, pozostającej w związku z odpowiedzialnością odszkodowawczą z reżimu deliktowego (por. Kodeks cywilny, Komentarz pod red. E. Gniewka, tom I).

Strona pozwana podnosiła, iż powodowi wypłacono już kwotę 1.800 zł, która, w jej ocenie, była odpowiednia do stopnia doznanych obrażeń. W ocenie Sądu stanowisko strony pozwanej w tym zakresie nie mogło zasługiwać na uwzględnienie. Co prawda ze zgromadzonego w toku procesu materiału dowodowego wynikało, iż obrażenia doznane przez powoda, w ocenie biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, stanowią 0% trwałego uszczerbku na zdrowiu, określonego zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. z 2002, nr 234, poz. 1974). Jednakże Sąd podziela poglądy wyrażone w orzecznictwie, iż mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowi niedopuszczalne uproszczenie i nie znajduje oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. Stwierdzony uszczerbek na zdrowiu może być stosowany jedynie pomocniczo przy ocenie stopnia naruszenia sprawności organizmu. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia składają się okoliczności każdej konkretnej sprawy, a w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowanego przed wypadkiem, jego szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa i inne czynniki podobnej natury (por. wyrok SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok SA w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06). Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ścisłe określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu. Jediną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Podkreślenia wymaga, iż owa zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia winna zatem uwzględniać rozmiar cierpienia fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpienia psychicznych polegających na ujemnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienie fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest zatem funkcja kompensacyjna. W judykaturze podkreśla się, iż zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. wyrok SN z dnia 13.12.2007 r., I CSK 384/07; wyrok SN z dnia 2.02.2008 r., III KK 349/07; wyrok SN z dnia 29.05.2008 r., II CSK 78/08).

Sąd dokonując ustaleń w zakresie rozmiarów krzywdy doznanej przez powoda oparł ustalenia stanu faktycznego na opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii, a także na zeznaniach świadka S. M. (2) oraz przesłuchaniu samego powoda.

Jak wynikało ze sporządzonej przez biegłego z zakresu ortopedii, skutkiem wypadku, jakiemu uległ powód był uraz kręgosłupa szyjnego. Biegły wskazał, że w związku z doznany urazem występowały u niego dolegliwości bólowe, które trwały około 6 tygodni. Sąd nie miał przy tym podstaw, ażeby odmówić wiarygodności przedmiotowej opinii.

Z zeznań świadka i przesłuchania powoda wynika natomiast, iż w związku z odczuwanymi dolegliwościami bólowymi powód przez okres około dwóch miesięcy nosił kołnierz ortopedyczny, co utrudniało mu wykonywanie czynności dnia codziennego, jak również miał kłopoty ze snem. Po wypadku powód pozostawał na zwolnieniu lekarskim, co bez wątpienia wiązało się z obawą przed utratą pracy. Jego krzywdę powiększa okoliczność, że nie przedłużono mu umowy o pracę w okresie zwolnienia lekarskiego. Ponadto Sąd miał na uwadze, iż w toku postępowania likwidacyjnego

strona pozwana ustaliła, iż uszczerbek na zdrowiu powoda związany z wypadkiem wynosi 3 %, co świadczy o tym, iż w początkowym okresie doznany przez powoda uraz powodował dysfunkcję jego organizmu.

W oparciu zatem o powyższe Sąd doszedł do przekonania, iż zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia jest jak najbardziej zasadne. Brak było jednak podstaw do zasądzenia całości żądanej przez powoda kwoty. Wysokość zadośćuczynienia w łącznej wysokości 5.800 zł (uwzględniając kwotę 1.800 zł przyznaną już przez stronę pozwaną), zdaniem Sądu, rekompensuje powodowi negatywne doznania związane ze zdarzeniem z maja 2012 r., w szczególności doznany ból oraz cierpienia zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Doznane przez powoda obrażenia skutkowały co prawda dolegliwościami bólowymi, jednakże miały one charakter przemijający. Jak wynika z opinii biegłego po leczeniu przywrócono prawidłową funkcję kręgosłupa szyjnego. Obecnie powód całkowicie powrócił do zdrowia, a przebyte urazy nie wpływają na aktywność życiową powoda. Obecnie nie stwierdza się żadnych zaburzeń w funkcji kręgosłupa, zatem nie można stwierdzić żadnych podstaw do podawanych dolegliwości, powód nie ma problemu z poruszaniem się, wykonywaniem czynności dnia codziennego, nie ma przeciwwskazań do pracy w przodopochyleniu. Z tych względów Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia ponad 4.000 zł, dlatego też powództwo w tym zakresie oddalił.

W tym miejscu wskazać należy, iż w ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, iż zgłaszane przez powoda obecnie dolegliwości pozostają w związku z wypadkiem, bowiem jak wynika z opinii biegłego przeprowadzone leczenie doprowadziło do przywrócenia normalnego funkcjonowania kręgosłupa. Tym bardziej brak było podstaw do przyjęcia, iż podawane przez powoda bóle odcinka lędźwiowego kręgosłupa pozostają w związku z wypadkiem. Z żadnego bowiem dowodu przedłożonego przez powoda, w tym szczególności dokumentacji lekarskiej, nie wynika, iż na skutek wypadku doszło do uszkodzenia tego odcinka kręgosłupa. Z kolei na dolegliwości w postaci zawrotów głowy powód cierpiał już przed wypadkiem, jak zeznał – „robi mu się słabo” i „ma to od dziecka”

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, albowiem w ocenie Sądu sporządzona przez biegłego powołanego w niniejszej sprawie opinia wyczerpująco wyjaśnia kwestie sporne pomiędzy stronami, a sam fakt, iż nie jest ona korzystna dla powoda nie stanowi podstawy do zasięgnięcia opinii innych biegłych, a przeprowadzenie tego dowodu prowadziłoby do nieuzasadnionego przewlekania okresu trwania postępowania.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 817 § 1 k.c. stanowi z kolei, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Zatem Sąd zasądził odsetki od dnia 27 października 2012 r. Skoro bowiem powód powiadomił stronę pozwaną o zdarzeniu pismem z dnia 26 czerwca 2012 r., obowiązek wypłaty zadośćuczynienia realizował się najdalej w lipcu 2012 r. Mając jednakże na uwadze dyspozycję art. 321 § 1 k.p.c., Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu.

W oparciu o powyższe okoliczności i powołane przepisy, należało zatem orzec jak w punktach I i II wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu znalazło wyraz w treści art. 100 zd. 1. k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Mając na uwadze, iż powód żądał zasądzenia na swoją rzecz kwoty 6.000 zł, a ostatecznie na jego rzecz zasądzona została kwota 4.000 zł, Sąd ustalił, iż powód wygrał sprawę w części 2/3, na podstawie zaś art. 108 § 1 k.p.c. pozostawił szczególne wyliczeniu kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

ZARZĄDZENIE

1) odnotować uzasadnienie,

2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,

3) kal. 14 dni.